

Michał Madajczyk, Satelity

Wystrzeliliśmy satelity w kosmos
Możemy się podglądać

Słowa rzucamy jak w kasynie kości
Chociaż nie grać jest prościej

Pozorujemy na żądanie ego
Bierzemy sobie wolne

Kontrolujemy sprawy blisko siebie
Ale tylko te wygodne

Jestem już czy jeszcze
Bo chodzę jakbym latał

Jestem już czy jeszcze
Zdrętwiały mi ręce

Obserwujemy obcych ludzi konta
Komentujemy wszystko

Oszukujemy samych siebie przecież
Żaden świat tak nie wygląda

Diagnostujemy bóle w przeglądarkach
Tracimy koncentrację

Pozawijani w ładowarek kable
Śpimy zawsze blisko gniazdek

Jestem już czy jeszcze
Bo chodzę jakbym latał

Jestem już czy jeszcze
Zdrętwiały mi ręce

Jestem już czy jeszcze
Bo chodzę jakbym latał

Jestem już czy jeszcze
Zdrętwiały mi ręce